

Połowanie na „karałucha” na Białorusi

8 czerwca 2020

„Zgnieść karałucha!” – hasło białoruskiego biznesmena, 41-letniego Siarheja Cichanowskiego, które odnosi się do prezydenta Aleksandra Łukaszenki, niepodziwianie zdynamizowało kampanię wyborczą przed wyborami prezydenckimi przewidzianymi na 9 sierpnia.

Popularność Cichanowskiego zrodziła się rok temu, wraz z pojawieniem się jego wideo-blogu na Youtubie, śledzonego przez prawie ćwierć miliona odbiorców. Biznesmen nawołuje na swoim kanale pt. „Kraj do życia” do detronizacji Łukaszenki rządzącego nieprzerwanie od 1994 r. „Już 26 lat dyktator kieruje krajem z kryminalną niedbałością, niekompetentnie. Powiedzmy stop karałuchowi!” – głosi Cichanowski, który sam chciał kandydować. To się nie udało, bo w maju został aresztowany na dwa tygodnie za organizację „nielegalnego zgromadzenia”.

Do prezydenckiego wyścigu stanęła więc jego żona Światłana, która utrzymuje, że zebrała już 100 tys. niezbędnych podpisów, co znaczyłoby, że komisja wyborcza 19 czerwca da zielone światło jej kandydaturze. Jej mąż został ponownie aresztowany pod koniec maja: został oskarżony o napaść na funkcjonariusza, który miał upaść po przepychance w czasie mitingu Cichanowskiego w Grodnie. W tym tygodniu policja miała znaleźć w jego domu prawie milion dolarów w gotówce, lecz Światłana zaprzecza, by małżeństwo posiadało taką sumę. Według Łukaszenki, „społeczeństwo białoruskie nie jest gotowe, by głosować na kobietę”.

Pojawił się też inny kandydat, Wiktor Babaryko, wcześniej bankier rosyjskiego Gazpromu. Prezentuje się on jako obrońca przedsiębiorców, który krytykuje lokalny system gospodarczy,

szeroko kontrolowany przez państwo. Babaryko jest bogaczem, więc Łukaszenka uważa, że chce „sprywatyzować kraj”. Sugeruje też, jakoby stała za nim Moskwa. Do kampanii włączył się też były wysoko postawiony dyplomata Walerij Cepkało: one też chciałyby pokonać Łukaszenkę, choć jako należący do elity politycznej nie budzi wielkiego zaufania. Póki co, według sondaży, Łukaszenka może być spokojny. Prezydent uważa pandemię koronawirusa za „psychozę”: poradził rodakom stosować dla zdrowia kąpiel (saunę) i wódkę, co nie spotkało się z większymi protestami.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu